KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Maia.
PIĄTEK.
ROK 1831.

№ 123.

WSPOMNIENIA.
Organizacja nowego wojska 1794.

Onegdaj zaczęły się rozchodzić niepomyślne wiadomości o *Dwernickim*, gdyż lękano się aby nieuległ bez porównania liczniejszym siłom, dochodziły bowiem wieści że ze wszystkich stron pułki Rossyjskie spieszą na *Wołyń*; atoli wczoraj odebrane listy przez *Galicją* twierdzą że *Dwernicki* chociaż zagrożony przemożną siłą nieprzyiacioł, znalazłszy dawne okopy, i w nich ochronę, zdołał nie tylko się ocalić lecz nową zadać klęskę przeciwnikom. Spodziewamy się wkrótce urzędowego o tem doniesienia. Również niepotwierdzaią się doniesienia gazet *Berlińskich* o pokonaniu Maiora *Puszeta*, gdyż według listu wczoraj przez *Prussy* odebranego a któremu zaufać należy, *Puszet* korzystnie walczył, poczem obrawszy stanowisko w lasach, raził z nich Kozaków, i przerwał związek oddziału Gwardji nieprzyiacielskiej spieszącej od *Łomży* na *Żmudź*. Tenże *Puszet* pod *Suwałkami* zabrał znaczną ilość ieńców. — Jnny list także przez *Prussy* odebrany ponawia wiadomość że powstańcy Żmudzcy pomnażaią swe hufce, broni im najbardziej potrzeba; niektóre hufce maią żelazne *moździerze* z których rażą nieprzyiacioł. — Z głównej kwatery Naczelnego Wodza wojsk Polskich od 3ch dni nie mieliśmy urzędowej wiadomości, są iednak doniesienia że ciągle ucieraią się nasze przednie straże z nieprzyiacielem; wczoraj rozeszła się wieść że Jenerał *Skarzyński* znaczne odniosł korzyści, że prawe nasze skrzydło dotarło do rzeki *Wieprza*, że zabrano ieńców i t. p. — Pułki Gwardji Rossyjskiej które stały przez lat kilkanaście w *Warszawie*, są teraz w *Stanisławowskiem*, dowodzi niemi Jenerał *Kuruta*. Niektórzy Officerowie tychże pułków przed kilku dniami zapraszali Obywateli na święcone do Warszawy, gdyż mieli nadzieie w tej stolicy w dawnych swoich kwaterach odbyć wielkanoc Ruską, gdy zaś to nienastąpiło, przepraszali tychże obywateli, oświadczaiąc iż tej niegrzeczności iest przyczyną wojsko Polskie. — Doszła tu wiadomość że będący w korpusie *Puszeta* Maior *Madejski* zapędziwszy się za nadto został uchwycony przez Kozaków i rozstrzelany! — Wczorajsze posiedzenie sejmowe Jzb połączonych znowu rozpoczęło się uwagami o nieiedności Ministrów i o potrzebie ich zmiany; w czasie tych diskusji przysłano oświadczenie Rządu narod: że tenże Rząd położy tamę nieiedności Ministrów, poczem przystąpiono do ukończenia narad o proiekcie opieki dla Litwy, Wołynia i t. p. który to proiekt z niektóremi ieszcze zmianami prawie iednomyślnie został przyięty. — Szczególny w czasie wczorajszych obrad Sejmowych wydarzył się przypadek; Kobieta znajduiąca się na galerji zawołała: „Wy radzicie a ia iestem głodną“ wyprowadzono ią iako maiącą pomieszane zmysły.

Bataljon Piechoty Legji *Litewskiej* i *Wołyńskiej* odebrał z Krakowa następuiące ofiary: od Hrabiny z Sanguszków *Małachowskiej* dukatów 30. Od Posłowej *Jabłonoskiej* 2 obrączki złote. Od Xiężny *Czartoryskiej* półmisek srebrny. Dary te stosownie do życzenia ofiaruiących użyte będą li na potrzeby

prostych żołnierzy Legji. W imieniu tych żołnierzy składam tym zacnym Polkom najczulsze podziękowanie.— Podpułkownik *Kwiatkowski* Dowódca Piechoty Legji Litewskiej i Wołyńskiej.

W *Poznaniu* uroczyście obchodzono 50tą rocznicę służby Jenerała *Redera* dowodzącego w Xtwie *Poznańskiem*; wielu Polaków składało życzenia temu Jenerałowi, który coraz bardziej zasługuie na szacunek powszechny, okazuiąc dowody szlachetności i umiarkowania; w temże Xięstwie ogłoszono z ambon, że Król *Pruski* niewzbrania przesyłać składek dla Polaków (których iuż nienazywa buntownikami); słychać że nie będzie wzbroniono *Poznanianom* wyieżdżać do Polski, i żę nawet tenże Monarcha do składek dla Lazaretów Polskich dołączył 100 luidorów.

W Gazetach *Petersburskich* umieszczono że stosownie do najwyższego ukazu włożone zostały aresztа na dobra osób znajduiących się w Królestwie Polskiem: 1181 dusz Xcia Adama *Czartoryskiego*, 8172 dusz Xcia Michała *Radziwiłła*, 8110 dusz Hr: Marji *Mostowskiej* z domu *Potockiej*, 10,995 dusz Xcia Ludwi: *Radziwiłła*, 467 dusz Kazi: *Moniuszki*, 2698 dusz Anny *Wąsowiczowej*, wszystkie dobra Felixa Xawerego i Faustyna *Wiszniewskich*, 26 dusz Alex: *Puzyny*, 101 dusz Jana *Norwida* i t d.

Rząd *Pruski* w celu zapobieżenia iżby azjatycka *cholera* nie przeszła granicę państwa Pruskiego postanowił: Granica od strony Królestwa Polskiego iest od tej chwili zamknięta i wszelkie staranie przejścia onej będzie ręką zbrojną odpartem. Tylko 2 punkta są przeznaczone do przejścia granicy to iest *Strzałkowo* w Powiecie *Wrzesińskim* i *Podzamcze* w Powi: *Ostrzeszowskim*. Bieg Poczty między *Warszawą* i *Wrocławiem* nie może się przeto przez *Kalisz* odbywać i owszem wypada kommunikacją między *Piotrkowem*, *Kępnem* i *Wrocławiem* połączyć, granica od strony *Kalisza* iest zupełnie zamkniętą. W *Strzałkowie* i *Podzamczu* są *Kwarantanny* i *Kontumacje* urządzone, w których podróżni z Król: Pol: przybywaiący czas oznaczony przepędzić i przepisom policyjnym zadosyć uczynić są obowiązani. Do Kwarantanny będą tylko podróżni z ludźmi i rzeczami przyjmowani, konie zaś nad granicą w Król: Pols: pozostać. Opłaty kwarantanny wynosi na dzień po zł. 3 od osoby, koszta zaś utrzymania będą oddzielnie likwidowane.

(*Ar. na.*) Przed 4ma dniami chodzili Urzędnicy Cyrkułowi z Członkami Gwardji narodo: po domach dla zebrania składki, na uświęcenie dnia 3 Maia, iako pamiętnej epoki dla Narodu Polskiego. Każdy w miarę możności zrobił udział na tak zbawienne życzenie; lecz gdy wola Rządu Narod: w pismach publicznych objawiona, dla bardzo sprawiedliwych przyczyn, wszelkie obrzędy wstrzymała; przeto Obywatele wzywaią Prześwietną Radę Municypalną M. S. Warsz: o polecenie Kommissarzom Cyrkułowym, aby wyż wspomnione składki, stosownie do list imiennych przez każdego daiącego podpisanych, do tejże Rady złożyli, a następnie aby te pieniądze na potrzeby Lazaretów Wojskowych War: odesłanemi zostały. Tym więc sposobem czyn szlachetny dopełnionym zostanie, o skutku czego Obywatele uwiadomienia oczekuią.

Brinken Deputo:

(*Art. nad.*) Pokaznie się z doświadczenia, iak za zeszłego Rządu było niebezpiecznem, aby w Izbach Reprezentacyjnych zasiadali *Urzędnicy płatni*, tak równie okazało się z przykładów różnych, że nawet i w teraźniejszym czasie odrodzenia się naszej Ojczyzny, trudno iest położenie Reprezentanta z urzędem

płatnym pogodzić. Często bardzo obraża samą przystojność, razi nawet oko widza, gdy Minister w zdaniu swoiem dwie sprzeczne reprezentuie osoby; i chociażby iako *Poseł* był tego zdania co inni *Ministrowie*, przecież nie uniknie tego zarzutu, że zdanie iego pochodzi nie z przekonania, lecz z założonego proiektu, aby takowy będąc silnie przez Rząd broniony, w Jzbach był przyiętym. Zasiadanie Ministra w ławkach Rządu i w tej samej przechodzenie do wotowania do ławek Jzby Reprezentacyjnej tak iest nieprzystojnem i rażącem oko publiczności, iż chociażby nie miał złego zamiaru, obrażona wszelako iest tym sposobem przystojność i delikatność Urzędu, tak wiele w kraiu reprezentacyjnym znacząca. Nie rozwodząc się iuż bynajmniej nad stanem rzeczy szkodliwym, który różnemi sposobami mógłby być wywartym na zdanie Reprezentantów, uważaiąc tylko na przystojność, iuż każdy Minister i Urzędnik podobnego dwuznacznego w opinji publicznej mniemania unikać koniecznie powinien. Żałować należy, że w małym komplecie Jzb połączonych zatwierdzone zostały Sejmiki Ministrów, kiedy z względu tegoż Art: 33 statutu organiczne: wprzód *Minister skarbu* przez decyzją tegoż kompletu utrzymać się nie mógł. Atakować decyzją sprzeczną drugiej, niegodzi się a to dla samej przystojności, lecz starać się należy, aby pod innym względem i honor tego kompletu Jzb uratować i zadosyć uczynić ogólnemu życzeniu narodu. Ta ogólna dążność narodu, objawiła się wyraźnie tak przy ostatnich wyborach za dawnego Rządu, iakoteż i w epoce teraźniejszej, w Jzbach przez głosy Reprezentantów, tak i w publiczności przez tyloliczne pisma objawione w gazetach publicznych. Idąc za powszechnem życzeniem narodu konieczna nastręcza się potrzeba, aby Jzby Reprezentacyjne raz swem postanowieniem wyrzekły, że żaden Urzędnik płatny nie może zasiadać w Jzbie Reprezentacyjnej. *Alexander* nadaiąc Konstytucją, tę dla siebie rękojmią w Urzędnikach zostawił, lecz kiedy widzieliśmy i widziemy złe z tego wynikaiące skutki, winno to być zaraz zmienionem aby niezostawić tego zgorszenia, że Reprezentant może być interesowanym. Jeżeli Urzędnik życzy sobie być Reprezentantem i będzie wybranym, natenczas urząd złożyć powinien i iako obywatel nieinteresowany zaiąć miejsce w Reprezentacji. Jeżeli iest Senatorem a zaufanie Monarchy powołuie go na urząd Ministra lub wyższego iakiego Urzędnika, winien być zawieszony w urzędzie Senatora dopóty, dopóki urząd piastować będzie. Tak to bywało i za dawnego rządu Polskiego. Tym to sposobem Reprezentacja cała bezinteresowną się okaże. i nie będzie nigdy tego zgorszenia i złego przykładu, aby ią ktoś z tej strony odważył się atakować. Drugie postanowienie Jzb Reprezentacyjnych (idąc także za powszechnem życzeniem narodu) nastąpić by powinno; to iest nakazanie nowych wyborów do Jzby Poselskiej. Wielu Posłów dało się słyszeć w Jzbie, aby po przyięciu Rewolucji za Narodową, nowe nastąpiły wybory, że było więcej Reprezentantów temu przeciwnych, dla tego ta sprawiedliwa zmiana nastąpić nie mogła. Nie możemy iak tylko dzielić zdanie tych Reprezentantów, iako obywatele, którzy i z różnych ważnych powodów i z samej delikatności chcieli nam zwrócić te sprawiedliwe prerogatywy wybrania nowych Reprezentantów do Jzby, którzyby pod nazwiskiem *Rewolucyjnych* z dobrem narodu dzielili swe zdania. Czas iest, aby się Reprezentanci zastanowili, że są wybranemi za dawnego Rządu, że nie są do podobnego Rewo-

lucyjnego przedmiotu wybrani, przeto iuż tym sposobem ich *Mandaty* ustały. Lubo nie można nic zarzucić Reprezentantom, aby działali przeciw ogólnym narodu życzeniom, wszelako działaią bez wyraźnego naszego upoważnienia i bez wyraźnej naszej woli. Obrażącie tym sposobem naszą i waszą delikatność, przywłaszczacie sobie więcej władzy, iak my wam nadaliśmy, i obrażacie nasze prawa, które nam żadna władza odebrać nie iest mocna. Należy więc koniecznie aby Izby raz wyrzekły względem nowych wyborów, a my dzieląc zdania i poświęcenia się Reprezentantów starać się będziemy, abyśmy was, którzyście sobie na to zasłużyli, przy miejscach tak godnych wstrzymali, a nieznajduiąc nic złego, co by nie było wspólne życzeniom ogólnym, tym sposobem potwierdzimy przez nowe wybory działania Izby, które będą nosiły więcej na sobie cechę prawności, iak przysięga która była nakazaną. *Obywatele.*

ROZKAZ DZIENNY. D. 24 Kwiet: 1831.

Dokończenie rozkazu wczorajszego. Wraca do Pułku 5 *Strzelców konnych.* Kapitan Osmólski Mik: Adju; przy Jen: Umińskim. *Wraca do służby i umieszczony zostaie.* W pułku 2 pie: li: uwolniony ze służby z tegoż pułku Podpor: Korzon Kaz: w tymże st: *Umieszczeni zostaią.* W pułku 6 pie: li: z pułku 23 pie: Podpor: Piekarski Mich: W puł: 2 strz; pie; z bataljonu 3go Wet: czyn: Podporu: Bienkiewicz Tom: w pułku 2 strz: kon: z pułku 1 Mazurów Podpor: Sadowski Jan; w pułku 6 Uł: nominowany przez Kom: Rz: Wojny, Podpor: Ejsymont Okt: z przezna: na Adju: przy Jen: Dziekońskim; w Kor: Inw: z pułku 4 strz: pie: Podofficer Rożański Fr:-w st: Podpor: z odkommen: do biór Kom: Rz: Wojny. *Przeniesieni zostaią.* Do pułku Gren: z pułku 6 pie: li Maioro; Serkowski Igna: i Wesołowski Zach: z pułku 4 pie: li: Por: Niewęgłowski Kaie: Do pułku 2 Uł: z Kor: Pociąg: Por: Hanussowski. Przechodzą do Dyspozycji Kom: Rz: Wojny; z puł: Gren: Maior Izaiewicz Kle: Kapi: Gujski Kar: *Otrzymnią żądane dymissje: dla słabości zdrowia.* Dowódca pułku 20 pie: Podpułko; Klimkiewicz Ant: *dla interessów familjinych.* W Pułku 4 strz: kon: Podporucz: Krąkowski Antoni. W wojsku Kapitan Ines de Leon Nikodem.

DONIESIENIA.

Officer Pułku 2go Jazdy Kaliskiej Kaietan Bobr syn Xawerego Dziedzica Dóbr Andrychy, w Woie: Augustowskiem z przeziębienia ciężką złożony chorobą od 15 tygodni łóżka nieopuszcza; znajduie się nateraz we wsi Zakrzewie Wielkim w Obwodzie Piotrkowskim, Woiewództwie Kaliskiem mila od Miasta Radomska na trakcie do Przedborza. Pomimo największej o wyzdrowienie iego troskliwości, stan mało się polepsza, bo niespokojność o Ojca i Familją przeszkadza usiłowaniom Doktora; uprasza się zatem familją rzeczonego Officera, by się doń zgłosić raczyła..— Zakrzew wielki 30 Kwi: 1831 J. K.

APTEKA w Rynku Starego Miasta pod Nr 74 iest do wydzierżawienia od S. Jana r. b. lub do sprzedania z wszelkiemi utensyljami i prawami do niej należącemi, Wiadomość pod Nr 1726 ulica Alea lub Wiejska.

Uprasza się P. Doktora z nazwiska nieznaiomego, który mi w nocy z d. 26 na 27 Kwiet: w drodze iako słabemu towarzyszył z Dobrego do Pragi i tam oddalił się z koniem moim na którym pozwoliłem mu iechać, aby tegoż konia raczył odesłać do Warszawy do Parku Artyllerji Podporucznikowi Siedlikowskiemu; przyczem mam obowiązek temuż Panu Doktorowi złożyć podziękowanie za ratunek dany iako słabemu.— Officer Artyllerji. J. G.

KOŃ gniady zabłąkany, który do Kur: War: 2 m i r b. Nr 119 podanym został, iuż nie w Warszawie pod Nr 1254, lecz w mieście Górze na Poczcie znajduie się, zkąd prawy właściciel za wynagrodzeniem kosztów w każdym razie odebrać go może.

W d. 2 m, i r. b. z ulicy Długiej zabłąkały się 3 KROWY czerwona z łysem białem i narością na ogonie, dwie płowe złopatką zbitą wyleniałe, ktoby o ich znajdowaniu dał znać do Rządcy Domu Chodkiewiczów przy ulicy Miodowej, odbierze przyzwojtą nagrodę.

SZPIC biały, 9 miesięcy maiący ze znakami żółtemi nad oczami i boku zginął. Uprasza się ktoby takowego miał, aby raczył nadesłać pod Nr 1765 przy ulicy S. Jerskiej, za nadgrodą.

Dziś rano ciepła sto: 11. Wczoraj w południe 16.

TEATR NARO: Jutro Kom: *Przyiaciele* i Balet *Hiszpańska zabawa.*